

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 17 lutego 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi:

1. stwierdził, że spadek po S. G., synu G. i A., zmarłym w dniu 23 stycznia 2013 roku w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 19 listopada 2004 roku, otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 2 października 2019 roku, nabył wnuk M. D. w całości;
2. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;
3. pobrał na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi od G. W., J. W., B. D. i M. D. kwoty po 1.145,06 zł na pokrycie kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. G. zmarł w dniu 23 stycznia 2013 roku w Ł., będąc wdowcem. Ostatnim miejscem jego zamieszkania była Ł., dzielnica W..

Spadkodawca miał jedno dziecko - córkę B. D.. Innych dzieci własnych, ani przysposobionych nie miał.

W dniu 19 listopada 2004 roku w Ł., przed notariuszem P. L., S. G. sporządził testament notarialny, zarejestrowany pod numerem rep. A 4618/04, w którym do całości spadku powołał swojego wnuka M. D. (syna B. D.).

Nie były zawierane umowy o zrzeczenie się spadku.

Nie toczyło się wcześniej postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po S. G.. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia. W Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zarejestrowała była jedynie sprawa o przyjęcie oświadczeń o odrzuceniu spadku, sygn. akt I Ns 1084/13.

W dniu 19 lipca 2013 roku M. D. złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku po S. G.. Oświadczenie zostało potwierdzone i podpisane przez V. A., notary public w stanie Teksas, w USA.

Tego samego dnia M. D. i A. B., działając w imieniu małoletniej córki K. D., sporządzili w imieniu K. D. oświadczenie o odrzuceniu spadku po S. G.. Oświadczenie zostało potwierdzone i podpisane przez V. A., notary public w stanie Teksas.

B. D. odrzuciła spadek po ojcu S. G. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w dniu 8 maja 2014 roku.

Wniosek o odebranie oświadczenia złożyła w dniu 22 lipca 2013 roku. Wraz z wnioskiem złożyła kopie oświadczeń o odrzuceniu spadku, złożonych w dniu 19 lipca 2013 r. przez M. D. w imieniu własnym oraz przez M. D. i A. B. w imieniu małoletniej córki K. D..

28 listopada 2019 roku M. D. złożył do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wniosek o „uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku”. Wniosek ten został zwrócony prawomocnym zarządzeniem z 27 stycznia 2020 roku z uwagi na niezuzupełnienie jego braków formalnych.

Z uwagi na złożenie oświadczenia w imieniu córki bez wymaganej zgody sądu rodzinnego M. D. i A. B. złożyli w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi wniosek o „uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu przez K. D.". Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt VIII Ns 383/19 i obecnie jest zawieszona.

Wyrokiem z dnia 5 października 2011 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uznał za bezskuteczną w stosunku do G. W. i J. W. umowę sprzedaży zabudowanej działki gruntu przy ul. (...) w Ł. oraz ustanowienia służebności osobistej, zawartych między B. D. i A. D. a S. G. w dniu 19 listopada 2004 roku. Jednocześnie Sąd obciążył pozwanego S. G. obowiązkiem zwrotu solidarnie na rzecz G. W. i J. W. poniesionych przez nich kosztów procesu w wysokości 7.217 złotych. Wyrokiem z dnia 7 marca 2012 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację pozwanego od wyroku i obciążył go obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości 5.400 złotych.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uznał S. G. za winnego przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 1 k.k. w zw. z 212 k.k., wyrządzonego na szkodę m.in. PPHU (...). Sąd zasądził solidarnie od oskarżonych B. D., A. D. i S. G. na rzecz G. W. kwotę 2.509,20 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrok jest prawomocny od 30 października 2012 roku, a postanowienie obejmujące obowiązek zwrotu kosztów procesu zostało zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że G. W. i J. W. wnieśli o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym 23 stycznia 2013 roku w Ł. S. G.. Nie roszczą sobie praw do spadku, a jedynie dążą do wykazania następstwa prawnego po zmarłym, jako jego wierzyciele. Tym samym wnioskodawcy mają interes prawny w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c..

Powołanie do spadku wynika z ustawy lub z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 1 i 2 k.c.), albo gdy sporządzony testament (testamenty) okazał się nieważny lub bezskuteczny.

S. G. sporządził w dniu 19 listopada 2004 roku testament w formie aktu notarialnego, w którym do całości spadku powołał swojego wnuka M. D.. Testament został sporządzony w formie przewidzianej przez prawo, a jego treść jest jednoznaczna. Nikt z zainteresowanych nie podniósł okoliczności mogących wywoływać wątpliwości co do ważności testamentu, dlatego nie było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w tym kierunku.

Kwestią istotną dla rozstrzygnięcia, a jednocześnie sporną, jest ocena skuteczności oświadczenia złożonego przez M. D. o odrzuceniu spadku.

W przedmiotowej sprawie podstawową kwestią podlegającą rozważeniu było ustalenie, czy złożone przez M. D. oświadczenie o odrzuceniu spadku po S. G. było skuteczne. Zostało ono bowiem sporządzone w Teksasie, natomiast zmarły S. G. zamieszkiwał na stałe na terenie Polski.

W chwili otwarcia spadku po S. G. brak było w systemie prawnym art. 66a ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe (t.j. Dz. U. z 2015, poz. 1792), regulującego kwestię prawa właściwego dla zobowiązań spadkowych. Stosownie do art. 66a (...), prawo właściwe dla spraw spadkowych określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz. Urz. UE L 201 z 27.07.2012, str. 107, z późn. zm.). Przepis ten ma charakter informacyjny – wskazuje na rozporządzenie nr 650/2012 jako źródło norm kolizyjnych w sprawach spadkowych. Wskazane rozporządzenie znajduje zastosowanie do spraw spadkowych po osobach zmarłych w dniu lub po dniu 17 sierpnia 2015 r. (art. 83 ust. 1 rozporządzenia Nr 650/2012). W sprawach spadkowych po osobach zmarłych wcześniej stosuje się krajowe normy kolizyjne obowiązujące w chwili otwarcia spadku.

Oznacza to, że w niniejszej sprawie właściwy jest stan prawny, istniejący w 2013 roku. Obowiązujący wówczas art. 64 (...) stanowił, że w razie braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyście spadkodawcy z chwili jego śmierci. Nie regulował jednak kwestii dotyczących oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym, ustalenie prawa właściwego dla sprawy spadkowej rozciąga się także na inne czynności, w tym oświadczenia o przyjęciu czy odrzuceniu spadku. Wskazać należy również

przepis art. 15 (...), zgodnie z którym forma czynności prawnej podlega prawu właściwemu dla tej czynności. Wystarczy jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana. Jeżeli umowę zawierają osoby znajdujące się w chwili złożenia oświadczeń woli w różnych państwach, wystarczy wówczas zachowanie formy przewidzianej dla tej czynności przez prawo jednego z tych państw. W judykaturze prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym, w odniesieniu do czynności prawnych, w których wymagane jest złożenie oświadczenia woli wobec określonego organu państwowego, miejscem ich dokonania jest miejsce działania tego organu. Czynności te są dokonane dopiero z chwilą złożenia oświadczenia woli wobec określonego organu, wówczas dopełnia się istotny element stanu faktycznego tej czynności, decydujący o zachowaniu formy, warunkującej jej skuteczność. Oświadczenie bez wymaganego aktu złożenia wobec określonego organu państwowego jest pozbawione doniosłości prawnej. Jeżeli o dokonaniu tych czynności decyduje chwila ich złożenia wobec tego organu, to miejsce działania tego organu powinno być uznane za miejsce, w którym dochodzi do ich dokonania. Czynność prawna obejmująca oświadczenie woli składane wobec określonego organu państwowego jest dokonana w państwie działania tego organu, chociażby samo sporządzenie oświadczenia nastąpiło w innym państwie. Za miejsce dokonania odrzucenia spadku po spadkodawcy należy zatem uznać nie samo miejsce sporządzenia oświadczenia, ale miejsce organu, przed którym takie oświadczenie jest złożone.

Zgodnie z art. 640 Orzeczenia: nietezowane 25 § 1 k.c., oświadczenie o prostym przyjęciu spadku lub z dobrodziejstwem inwentarza albo o odrzuceniu spadku może być złożone przed notariuszem lub w sądzie rejonowym, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania lub pobytu składającego oświadczenie. Notariusz lub sąd prześle niezwłocznie oświadczenie, wraz z załącznikami, do sądu spadku. Za miejsce dokonania czynności należy zatem uznać sąd polski bądź notariusza, przed którym czynność jest dokonywana. Samo bowiem sporządzenie oświadczenia nie wywołuje skutków prawnych, a do jego skuteczności konieczne jest przyjęcie go przez uprawniony organ państwowy. Powyższe prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy prawa polskiego dotyczące sposobu złożenia oświadczenia spadkowego.

Oświadczenie złożone przez M. D. nie spełnia wymagań z art. 641 § 1 k.p.c. Przepis ten wymaga, aby oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku zawierało:

- imię i nazwisko spadkodawcy, datę i miejsce jego śmierci oraz miejsce jego ostatniego zamieszkania;
- tytuł powołania do spadku;
- treść złożonego oświadczenia.

Ten przepis koreluje z art. 1015 § 1 k.c., który stanowi, że oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania.

W oświadczeniu, które złożył M. D. brak wskazania tytułu powołania do spadku. Nie wynika z niego, czy spadkobierca odrzucił spadek przypadający mu z ustawy, czy z testamentu. Nie można w związku z tym ocenić, czy oświadczenie zostało złożone w terminie wyznaczonym przez art. 1015 § 1 k.c.. Jest to o tyle istotne, że w aktualnym orzecznictwie prezentowany jest pogląd o niedopuszczalności składania oświadczeń o odrzuceniu spadku antycypująco, niejako na wypadek, że składająca je osoba stanie się spadkobiercą. Niniejsza sprawa doskonale ilustruje ten pogląd. Wnioskodawcy nie wiedzieli o sporządzeniu przez spadkodawcę testamentu i nie wskazali go we wniosku. Początkowo nie wspomniano o testamencie również B. D., dlatego wywiązał się spór, czy oświadczenie złożone przez M. D. przed jego matką (córką spadkodawcy) jest skuteczne.

Omawiane oświadczenie z pewnością nie zostało złożone przed sądem. Nie można też uznać go za złożone przed notariuszem w rozumieniu art. 640 Orzeczenia: nietezowane 25 § 1 k.c..

Polski notariusz, zgodnie z przepisami prawa o notariacie, jest wyspecjalizowanym prawnikiem powołanym do zawodu przez Ministra Sprawiedliwości, co do zasady po odbyciu aplikacji notarialnej i zdaniu egzaminu notarialnego. W zakresie swoich uprawnień działa on jako osoba zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej

funkcjonariuszom publicznym. W prawie polskim notariusz ma jednak dużo większą rolę i status, niż typowy urzędnik czy osoba zaufania publicznego. Jak wskazuje się w literaturze i doktrynie, notariusz jest nosicielem władzy państwowej, przejawiającej się we władzy sporządzania dokumentów o specjalnej mocy dowodowej i wykonawczej. Pozostając poza strukturą wymiaru sprawiedliwości, jest w istocie jego częścią – sprawuje bowiem tzw. jurysdykcję prewencyjną, zapobiegając sporom, trudnościom dowodowym, zapewniając bezpieczeństwo prawne w sferze szeroko rozumianego obrotu prawnego. W szczególności jurysdykcja prewencyjna sprawowana przez notariusza polega na tym, że uczestnicy czynności notarialnych, w ramach przysługujących im uprawnień swobody kształtowania stosunków prawnych i szerokiego zakresu autonomii, dokonują wyboru takiego stosunku prawnego, który jest zgodny z ich wolą. Rolą notariusza jest natomiast zachowanie należytej ostrożności i zredagowanie oświadczeń woli uczestników czynności, zgodnie z ich tendencją, ale jednocześnie z ogólnym porządkiem prawnym, gwarantując zachowanie pewności obrotu prawnego. Tym samym notariusz nie jest świadczącym określone usługi prawne wolnym zawodem prawniczym, a raczej szczególnego rodzaju funkcjonariuszem publicznym powiązany organizacyjnie z wymiarem sprawiedliwości. Notariusz uznawany jest za przedstawiciela władzy publicznej, na którym ciąży obowiązek wykonywania określonych czynności urzędowych. Czynności te wykonuje zaś nie tylko w interesie prywatnym, lecz także w interesie publicznym jako gwarant bezpieczeństwa obrotu. Przywoływany już przepis art. 640^{Orzeczenia: nietezowane 25 § 1 k.c.} nadaje notariuszowi uprawnienie do odbierania oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadków. W tym zakresie notariusz jest więc organem zrównanym w swoich kompetencjach z sądem.

Oświadczenie M. D. zostało potwierdzone przez notariusza publicznego w Stanie Teksas, USA. Pomimo tego, nie można uznać tego oświadczenia jako skutecznie złożone przez uprawnionym do jego przyjęcia organem. Mimo bowiem podobnego oznaczenia i tłumaczenia, notary public nie jest notariuszem pełniącym taką rolę jak notariusz w rozumieniu prawa polskiego, w tym art. 640^{Orzeczenia: nietezowane 25 § 1 k.c.}. Jego funkcja sprowadza się wyłącznie do potwierdzania własnoręczności podpisów. N. public jest po prostu zarejestrowanym świadkiem, przy którym każdy może złożyć podpis, potwierdzić swoje oświadczenie lub złożyć wymaganą prawnie przysięgę. Nie można go zatem uznać za organ państwowy uprawniony do odbierania oświadczeń na gruncie prawa polskiego. Na gruncie przepisów regulujących zasady zrzeczenia się lub odrzucenia spadku w Stanie Teksas, USA, w rozdziale 37A, pkt. g zawarte są wymagania dotyczące formy zrzeczenia się. W przypadku majątku należnego spadkobiercy zrzeczenie się powinno być potwierdzone pisemnym memorandum, poświadczonym przez publicznego notariusza lub inną osobę upoważnioną do poświadczania przeniesienia własności nieruchomości. Jeżeli spadkobierca nie jest organizacją dobroczynną ani stanową agencją rządową, pisemne memorandum powinno zostać złożone nie później niż 9 miesięcy po śmierci spadkodawcy. Pisemne memorandum zrzeczenia się należy złożyć w sądzie spadkowym, w którym został uwierzytelniony testament spadkodawcy, lub w którym rozpoczęło się postępowanie w celu rozporządzenia majątkiem zmarłego, a w braku testamentu lub w sytuacji zakończenia rozporządzenia majątkiem zmarłego – memorandum należy złożyć u sekretarza okręgu, w którym zamieszkiwał spadkodawca lub w którym znajduje się nieruchomość, której zrzeczenie się dotyczy.

Oświadczenie M. D. (o ile spełniałoby wymagania z art. 641 § 1 k.p.c.) można by potraktować jako oświadczenie pisemne z podpisem urzędowo poświadczonym (art. 1018 § 3 k.c.). Dla swej skuteczności powinno ono być złożone w sądzie spadku przed upływem terminu wskazanego w art. 1015 § 1 k.c. W niniejszej sprawie nie miało to miejsca, ponieważ oświadczenie sporządzone na piśmie 19 lipca 2013 r. zostało złożone w sądzie spadku dopiero 5 lipca 2019 roku.

Reasumując: złożonego przez uczestnika (spadkobiercę testamentowego) oświadczenia nie można uznać za skuteczne.

Zgodnie z obowiązującą w chwili śmierci spadkodawcy treścią art. 1015 k.c.

, oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (§ 1).

Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. M. D. nie złożył w terminie 6 miesięcy od dowiedzenia się o tytule swojego powołania skutecznego oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. G., dlatego dziedziczy przypadający mu spadek z testamentu.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym w postępowaniu nieprocesowym, co do zasady, każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Przedmiotowa sprawa dotyczy stwierdzenia nabycia spadku, a w tego rodzaju sprawach interesy wszystkich uczestników są zbieżne. Prawomocne stwierdzenia nabycia spadku normuje bowiem sytuację prawną uczestników w zakresie masy spadkowej, niezależnie od tego, czy sami - i w jakim udziale - dziedziczą spadek. Sąd Rejonowy nie znalazł powodów uzasadniających odstąpienie od powyższej zasady regulującej ponoszenie kosztów w postępowaniu nieprocesowym.

W rozpoznawanej sprawie interesy uczestników postępowania nie były sprzeczne. Zarówno wnioskodawcy, jak i uczestnicy w równym stopniu byli zainteresowani wynikiem przedmiotowego postępowania. Wprawdzie wnioskodawcy nie rościli sobie praw do spadku, ale niewątpliwie byli zainteresowani wynikiem postępowania jako wierzyciele zmarłego, chcący uzyskać stwierdzenie nabycia spadku, by móc kierować do spadkobierców roszczenia z tytułów wykonawczych uzyskanych w stosunku do spadkodawcy.

Stosownie do przepisu art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy, który pozwala m.in. na obciążenie kosztami strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

Do wydatków, które w niniejszej sprawie należało poczynić niezależnie od inicjatywy zainteresowanych, ale w interesie wszystkich w związku z koniecznymi czynnościami procesowymi, należą koszty tłumaczeń. Są to wydatki, o których stanowi art. 5 ust. 1 pkt. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W toku postępowania, tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa, zostały wydatkowane następujące kwoty:

- 4.023,07 zł na pokrycie kosztów tłumaczeń dokumentów (wniosku z załącznikami) przesłanych następnie uczestnikom zamieszkującym w USA;
- 212,18 zł na pokrycie kosztów tłumaczeń dokumentów nadesłanych z USA;
- 345 zł na pokrycie kosztów tłumaczenia tekstu prawa obcego.

Łącznie wyniosły one 4.580,25 złotych.

Podlegają one rozliczeniu pomiędzy dwojgiem wnioskodawców i dwojgiem uczestników, tj. B. D. i M. D.. Każdy z wymienionych uczestników powinien pokryć je w takiej samej części, tj. po 1.145,06 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego nieuzasadnione było obciążanie tymi kosztami małoletniej K. D.. O ile udział B. D. i M. D. w sprawie był konieczny, niezależnie od jej wyniku (M. D. jako spadkobiercy testamentowego, B. D. jako spadkobiercy ustawowego – zstępnej spadkodawcy), o tyle udział małoletniej w realiach niniejszej sprawy nie był konieczny. Możliwość dziedziczenia przez nią po pradiadku aktualizowałaby się tylko wówczas, gdyby nie doszło do dziedziczenia przez spadkobiercę testamentowego, ani spadkobierców ustawowych, dochodzących do spadku przed nią. W realiach niniejszej sprawy nie ma to miejsca.

Apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w całości, wywiódł uczestnik M. D..

Skarżący zarzucił postanowieniu:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części w postaci faktu skutecznego uzupełnienia przez skarżącego, złożonego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi wniosku o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu wraz z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że:

- w dniu 28 sierpnia 2019 roku w Sądzie I instancji został złożony wniosek w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu wraz z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniej K. D., a sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VIII Ns 383/19;

- w dniu 28 listopada 2019 roku do Sądu został przesłany wniosek uzupełniający w postępowaniu o sygn. akt VIII Ns 383/19 w przedmiocie rozszerzenia kręgu wnioskodawców do osoby uczestnika M. D., w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu wraz z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku;

- Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w punkcie 2. zarządzenia z dnia 20 grudnia 2019 roku w sprawie sygn. akt VIII Ns 383/19 zaliczył opłatę uiszczoną przez uczestnika w dniu 28 listopada 2019 roku w zakresie kwoty 50 złotych na poczet opłaty o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia co do odrzucenia spadku w całości przez M. D.;

- na podstawie wcześniejszego zarządzenia Sądu z dnia 5 grudnia 2019 roku postępowanie w zakresie wniosku M. D. zostało wyłączone do odrębnego postępowania, zarejestrowanego pod sygnaturą VIII Ns 529/19;

- poprzedni pełnomocnik procesowy M. D. odebrał w dniu 31 stycznia 2020 roku zarządzenie o zwrocie wniosku M. D. w sprawie VIII Ns 529/19, z uwagi na niewskazanie numeru PESEL uczestnika;

- pismem procesowym z dnia 7 lutego 2020 roku stanowiącym odpowiedź i wykonanie zarządzenia Sądu z dnia 27 stycznia 2020 roku uzupełniono brak formalny ww. wniosku i wskazano numer PESEL uczestnika M. D., powołując się w piśmie na sygnaturę akt postępowania głównego, czyli sygnaturę VIII Ns 383/19, zamiast na sygnaturę VIII Ns 529/19, co w obliczu niedawnego rozdzielenia przez Sąd ww. postępowań należy uznać za inną oczywistą niedokładność pisma procesowego w rozumieniu art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c., która nie stanowi przeszkody do nadania temu pismu biegu;

- w dniu 22 stycznia 2020 roku skarżący ponownie złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłym S. G. przed Konsulatem w C. poprzez wypełnienie standartowego oświadczenia zawierającego wszystkie odpowiednie elementy oświadczenia o odrzuceniu spadku, które zostało poświadczane za zgodność z oryginałem i przekazane do Sądu spadku wraz z pismem procesowym z dnia 7 lutego 2020 roku o sygn. akt VIII Ns 383/19, a następnie wraz z pismem procesowym z dnia 22 kwietnia 2020 roku;

- w konkluzji Sąd I instancji całkowicie pominął kluczową dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestię zainicjowanego przez skarżącego postępowania w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu oraz wniosku o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że skarżący oraz B. D. nie wiedzieli o istnieniu testamentu S. G. w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że:

- ze względu na dobre relacje ze S. G. skarżący i B. D. posiadali wiedzę o fakcie sporządzenia przez spadkodawcę testamentu w formie aktu notarialnego, złożonego przed notariuszem P. L. (Repertorium A nr 4618/04);

- z tej przyczyny, w dniu 19 lipca 2013 roku w stanie Teksas w Stanach Zjednoczonych, M. D. złożył w swoim imieniu oświadczenie o odrzuceniu spadku, natomiast deklaracja odrzucenia masy spadkowej została sporządzona przed V.

N. A., notariuszem w H., w stanie Teksas w Stanach Zjednoczonych, a dokumenty uzyskały potwierdzenie w postaci apostille dnia 29 lipca 2013 roku;

- w momencie składania pierwotnego oświadczenia o odrzuceniu spadku z dnia 19 lipca 2013 roku skarżący był świadomy, że istnieje testament na mocy którego został oznaczony jako jedyny spadkobierca po S. G., co jednoznacznie determinuje skuteczność pierwotnego oświadczenia o odrzuceniu spadku;

c) art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez uznanie skuteczności zwrotu wniosku skarżącego w przedmiocie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu wraz z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku, co stanowi przykład rażącego formalizmu procesowego i nieproporcjonalnego ograniczenia prawa do sądu, a ponadto narusza zasadę równości w dostępie do sądu, gdyż bez usprawiedliwionych przyczyn i w sposób nadmierny utrudniło skarżącemu przedstawienie Sądowi jego argumentacji;

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że skarżący złożył w dniu 19 lipca 2013 roku oświadczenie o odrzuceniu spadku pro futuro w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że skarżący w momencie składania tego oświadczenia wiedział o tym, że jest jedynym spadkobiercą testamentowym i tym samym nie można uznać, aby jego oświadczenie o odrzuceniu spadku było przedwczesne;

e) art. 641 k.p.c. poprzez uznanie, że brak jednoznacznego wskazania tytułu powołania do spadku w treści oświadczenia o odrzuceniu spadku z dnia 19 lipca 2013 roku, które zostało złożone przez skarżącego przed V. N. A., notariuszem w H. i przekazane za pośrednictwem B. D. do Sądu spadku wpływa na niemożliwość stwierdzenia, czy skarżący skutecznie odrzucił spadek przypadający mu z ustawy czy z testamentu oraz dokonania oceny, czy oświadczenie zostało złożone w terminie określonym w art. 1015 § 1 k.c. w sytuacji, gdy Sąd nie wziął pod uwagę, że w momencie przedłożenia tego dokumentu przez Sąd zostało ono milcząco przyjęte przez Sąd bez jakichkolwiek zastrzeżeń, natomiast skoro strona nie była wówczas reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, to w razie ujawnienia się rzekomych braków formalnych, Sąd powinien wezwać składającego oświadczenie do ich usunięcia w określonym terminie, co jednak nie miało miejsca;

f) art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c. przez brak dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci przesłuchania stron w zakresie skarżącego, pomimo, że w świetle ustalonych faktów konieczność przeprowadzenia ww. dowodu na okoliczność świadomości skarżącego co do istnienia testamentu notarialnego S. G. już w chwili jego śmierci była niezbędna z punktu widzenia wyjaśnienia okoliczności sprawy i prawidłowej oceny skuteczności oświadczenia o odrzuceniu spadku, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 1015 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na tym, że Sąd I instancji przy analizie skuteczności złożonego przez skarżącego oświadczenia o odrzuceniu spadku z dnia 19 lipca 2013 roku nie wziął pod uwagę faktu, że wskazane oświadczenie zostało przedłożone w Sądzie w przewidzianym prawem 6 miesięcznym terminie;

b) art. 1019 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, że spadek po zmarłym S. G. nabył w całości skarżący, podczas, gdy ten ostatni pozostawał w przekonaniu, że spełnił wszystkie wymagania określone przez polskie prawo w stosunku do prawidłowego odrzucenia spadku po zmarłym dziadku, łącznie z prawidłowym złożeniem oświadczenia do Sądu spadku, natomiast analiza zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż pozostawał on w błędzie zgodnie z art. 1019 k.c., z którego to nie został wyprowadzony przez Sąd spadku;

c) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej wnioskodawcom, pomimo, że forma prawna odrzucenia spadku przez skarżącego jednoznacznie wyrażała jego wolę odrzucenia w całości spadku po S. G., w szczególności, że skarżący wiedział o tym, że masa spadkowa po zmarłym zawiera wyłącznie pasywa, więc takie rozstrzygnięcie doprowadziło do przymusowego przejścia

przez skarżącego cudzych długów, pomimo, że w świetle obowiązującego prawa apelujący powinien mieć możliwość podjęcia decyzji o odrzuceniu spadku, co należy traktować jako działanie sprzeczne z elementarnymi zasadami współżycia społecznego.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego oraz kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym wedle norm przepisanych;
- 2) ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania oraz zastępstwa procesowego za obie instancje wedle norm przepisanych.

Wnioskodawcy wywiedli zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punktach 2. i 3. zaskarżonego postanowienia.

Zarzucili postanowieniu naruszenie przepisów o zasadzie ponoszenia kosztów postępowania poprzez uznanie, że interesy wnioskodawców i uczestników postępowania nie są sprzeczne, w związku z czym każdy z uczestników powinien ponosić koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie oraz obciążenie wnioskodawców kwotami po 1.145,06 złotych tytułem pokrycia kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, w sytuacji, gdy w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie wnioskodawców kosztami postępowania, z uwagi na sprzeczność interesów wnioskodawców i uczestników postępowania oraz z uwagi na zasady słuszności.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez obciążenie kosztami postępowania w kwocie 4.580,25 złotych wyłącznie B. D. i M. D., ewentualnie poprzez przejęcie kosztów postępowania w wysokości 2.290,12 złotych należnych od wnioskodawców na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Oba wywiedzione w niniejszej sprawie środki odwoławcze są bezzasadne i jako takie podlegają oddaleniu.

Co do apelacji uczestnika M. D.:

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Najpierw zatem należy rozpoznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w przypadku uznania, że postępowanie dowodowe nie było dotknięte wadami, można przyjąć, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny w sprawie. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002

r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego może mieć z kolei miejsce jedynie do niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych.

Idąc dalej należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób szczegółowy.

Przypomnieć bowiem należy, że ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. W ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne kwestionowanie tej swobody może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób obszerny, wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona natomiast w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez skarżącego dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (porównaj - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (patrz - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Przechodząc do kwestii szczegółowych za chybioną należy uznać grupę zarzutów związanych z powoływaniem się przez skarżącego na złożenie w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi wniosku o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu wraz z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku, który to wniosek został zwrócony zarządzeniem Sądu.

Po pierwsze dlatego, że przytoczone w tym zarzucie fakty są bezsporne, rzecz jednak w tym, że ocena skutków prawnych, jakie one wywołały i ich wpływ na wynik niniejszego postępowania w ogóle nie należą do sfery ustaleń faktycznych. Stanowią proces subsumpcji a więc zastosowania prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, co najwyżej kwestia ta może być bowiem rozpoznawana w kontekście ewentualnego naruszenia prawa materialnego.

Po drugie zaś Sąd rozpoznający niniejszą sprawę związany jest prawomocnym zarządzeniem o zwrocie wniosku M. D. w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu oraz wniosku o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku, wydanym w sprawie VIII Ns 529/19 Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi. Prawidłowość tego zarządzenia mogła być kwestionowana jedynie w drodze wywiedzenia od niego zażalenia, czego skarżący nie uczynił. Badanie prawidłowości zarządzenia o zwrocie wniosku leży poza zakresem kognicji Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę.

Przypomnieć dalej trzeba, że pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu (art. 130 § 2 zd. 2 k.p.c.). Skoro więc wniosek skarżącego został prawomocnie zwrócony to niewywołał on żadnych skutków prawnych. Tym samym jego wniesienie nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Nie naruszył również Sąd Rejonowy przepisów postępowania uznając, że w dacie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku skarżący nie wiedział o istnieniu testamentu S. G., powołującego go do całości spadku. Sąd Rejonowy wskazał na jakiej podstawie doszedł do powyższej konkluzji. Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona "(Zob. m.in. wyrok SN z 7.10.2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Należy zatem stwierdzić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty podniesione w apelacji nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia, a jedynie charakter polemiki z oceną dokonaną przez Sąd I instancji. Sąd I instancji dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i właściwie go ocenił, wydając co do zasady prawidłowe rozstrzygnięcie na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Idąc dalej należy zauważyć, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c.. Przepis art. 3 k.p.c. nakłada na strony postępowania obowiązek składania wszelkich oświadczeń procesowych zgodnie z prawdą. Jest kierowany do stron i określa ich obowiązki, tym samym nie może on zostać naruszony przez Sąd a jedynie przez strony postępowania.

Natomiast przepis art. 232 zd. 2 k.p.c. pozwala sądowi na dopuszczenie dowodu niewskazanego przez strony. Skorzystanie przez sąd z przyznanego mu w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę co do zasady należy do jego dyskrecjonalnej władzy. Należy jednak zdecydowanie podkreślić, że zd. 2 powyższego przepisu powinno być stosowane w minimalnym stopniu. Działanie sądu z urzędu może bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) (wyr. SN z 12.12.2000 r., V CKN 175/00, L.). W konsekwencji jedynie w wyjątkowych wypadkach dopuszczenie dowodu z urzędu może zostać uznane za obowiązek, którego naruszenie jest uchybieniem procesowym (zob. wyr. SN z 14.12.2000 r., I CKN 661/00, L.). W szczególności nie dotyczy to sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez pełnomocnika.

Potrzeba takiej aktywności sądu może być uzasadniona przykładowo: wyjątkową nieporadnością strony, która nie potrafi skorzystać z udzielanych jej pouczeń o uprawnieniach procesowych, ochroną przed prowadzeniem procesu fikcyjnego lub uzasadnioną w świetle okoliczności sprawy obawą wydania orzeczenia oczywiście nieprawidłowego. Żadna z podanych sytuacji w badanym przypadku nie miała miejsca. Nic nie stało na przeszkodzie, aby skarżący wcześniej niż na etapie postępowania apelacyjnego zaoferował dowody na poparcie swoich twierdzeń.

Powyższej oceny nie zmienia fakt, że niniejsze postępowanie dotyczy stwierdzenia nabycia praw do spadku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest wyznaczona, ustawowo określonym, nakazem działania z urzędu (art. 670 i 677 k.p.c.), a zatem sąd nie może poprzestać na tym, co zaoferowane zostanie przez uczestników, ale musi ocenić, czy stanowi to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył spadek, a w razie uznania, że przedstawione dowody nie dają podstawy dla właściwego określenia kręgu spadkobierców, może nałożyć na uczestników określone obowiązki dowodowe. Nie oznacza to jednak, że sąd powinien zastąpić uczestników w udowodnieniu okoliczności istotnych dla wykazania ich praw, ponieważ art. 670 k.p.c. nie wyłącza ani nie zastępuje przepisów regulujących postępowanie dowodowe (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 24 października 2001 r., III CZP 20/02; postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1999 r., III KKN 134/98; z 9 lutego 1999 r., I KKN 917/98; z 24 września 2009 r., IV CSK 129/09; z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 37/10; z 27 lutego 2013 r., IV CSK 380/12; z 23 lutego 2017 r., I CSK 126/16; z 29 listopada 2017 r., II CSK 88/17).

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przepis art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. znajduje pełne zastosowanie (w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), gdyż art. 670 k.p.c. nie zwalnia uczestników od obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Konsekwentnie, na uczestniku postępowania, który podniósł fakt lub zarzut, spoczywa także ciężar udowodnienia jego prawdziwości (art. 6 k.c.). Te same zasady - korygowane przepisem art. 381 k.p.c. - dotyczą także postępowania apelacyjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 października 2002 r., IV CK 178/02; z 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02).

Nie naruszył również Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 641 k.p.c..

Zgodnie z treścią art. 641 § 1 pkt 2 k.p.c. oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku powinno zawierać tytuł powołania do spadku. Poza sporem pozostawać musi, że przedmiotowe oświadczenie skarżącego wymogu powyższego nie spełnia. Należy zauważyć, że rozbitcie elementów składających się na oświadczenie spadkowe na dwie jednostki redakcyjne (art. 641 § 1 i 2 k.p.c.) nie jest przypadkowe. Ujęcie w taki sposób przytoczonych przepisów wskazuje na przemyślany zamysł ustawodawcy w analizowanym zakresie. Elementy wskazane w przepisie art. 641 § 1 k.p.c. mają charakter obligatoryjny. Natomiast elementy wskazane w przepisie art. 641 § 2 k.p.c. stanowią jedynie uzupełnienie koniecznych części oświadczenia wskazanych w art. 641 § 1 k.p.c.. Elementy oświadczenia ujęte w art. 641 § 2 k.p.c. nie są więc niezbędną i konieczną częścią oświadczenia spadkowego. Brak zatem elementów określonych w art. 641 § 2 k.p.c. nie będzie pozbawiać skuteczności złożonego oświadczenia. Stan ten nie będzie mógł również prowadzić do stwierdzenia nieważności złożonego oświadczenia spadkowego (tak A. S., Postępowanie w przedmiocie przyjęcia, s. 70. Do zdania tego przychyła się M. R., Transmisja, s. 162).

Wobec powyższego, z uwagi na brak wskazania tytułu powołania do spadku, oświadczenie skarżącego już z tej tylko przyczyny musi być uznane za bezskuteczne.

Brak było przy tym podstaw do wszczynania przez Sąd Rejonowy jakiegokolwiek procedury naprawczej skoro oświadczenie to i tak zostało złożone do Sądu z uchybieniem ustawowego terminu.

Niezależnie od powyższego, skoro apelacja nie zdołała wzruszyć poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, to należy w pełni zaakceptować prezentowany przez Sąd I instancji, że oświadczenie skarżącego o odrzuceniu spadku jest bezskuteczne z tej również przyczyny, że zostało ono złożone antycypująco.

Idąc dalej, nie naruszył także Sąd Rejonowy przepisu art. 1015 § 1 k.c., który określa termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wyłożył dlaczego oświadczenie złożone przez spadkodawcę musi być uznane za złożone z uchybieniem ustawowego terminu. Sąd Okręgowy w pełni wywód ten akceptuje i przyjmuje za własny, wobec czego nie ma potrzeby jego ponownego przytoczenia.

Nie może również odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku zarzut naruszenia art. 1019 § 1 k.c..

Artykuł 1019 k.c. nakazuje stosować do oświadczeń o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku przepisy o wadach oświadczenia woli ze zmianami, które wynikają z brzmienia tego przepisu. Pierwsza z nich polega na wprowadzeniu szczególnej sądowej formy uchylecia się od skutków oświadczenia woli (art. 1019 § 1 pkt 1 k.c.), a druga na tym, że spadkobierca uchylający się od skutków wadliwego oświadczenia woli obowiązany jest wraz z uchyleciem się złożyć nowe oświadczenie w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia spadku (art. 1019 § 1 pkt 2 k.c.). Ponadto, uchylecie takie powinno być zatwierdzone przez sąd.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy w sposób oczywisty powyższego przepisu nie naruszył. Niezależnie bowiem od tego czy oświadczenie skarżącego o odrzuceniu spadku dotknięte było wadą oświadczenia woli, skarżący nie uzyskał orzeczenia zatwierdzającego jego uchylecie się od skutków prawnych tegoż oświadczenia. Co więcej nie zainicjował nawet w sposób skuteczny postępowania w tym przedmiocie, gdyż złożony przez niego wniosek został prawomocnie zwrócony.

Chybionym jest zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Zgodnie z przepisem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Natomiast w myśl art. 6 ust. 1 Konwencji każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

Przedmiotowa sprawa została przez Sąd Rejonowy rozpoznana z zachowaniem standardów przewidzianych powyższymi przepisami. Sam zaś fakt, że wynik sprawy nie odpowiada oczekiwaniom skarżącego nie stanowi ich naruszenia.

Ostatni z zarzutów apelacji wskazuje na naruszenie przez Sąd Rejonowy prawa materialnego w postaci art. 5 k.c. przez zakwestionowanie skuteczności oświadczenia o odrzuceniu spadku, pomimo, że forma prawna odrzucenia spadku przez skarżącego jednoznacznie wyrażała jego wolę odrzucenia w całości spadku po S. G., w szczególności, że skarżący wiedział o tym, że masa spadkowa po zmarłym zawiera wyłącznie pasywa, więc takie rozstrzygnięcie doprowadziło do przymusowego przejścia przez skarżącego cudzych długów, pomimo, że w świetle obowiązującego prawa apelujący powinien mieć możliwość podjęcia decyzji o odrzuceniu spadku.

Podniesiony zarzut już z założenia był chybiony. Zarzut nadużycia prawa podmiotowego, jako instytucja prawa materialnego, służy bowiem ograniczeniu bądź wyeliminowaniu możliwości postępowania określonego podmiotu w sposób określony przez normy prawne. Innymi słowy podnoszący zarzut z art. 5 k.c. sprzeciwia się korzystaniu z prawa podmiotowego przez podmiot, któremu prawo to przysługuje. Zatem zarzutu tego nie można podnosić wobec Sądu, a do takich wniosków prowadzi lektura apelacji. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku Sąd ma ściśle określone granice kognicji. Zgodnie z art. 670 k.p.c.: § 1. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. § 2. Sąd spadku ustala, czy w skład spadku wchodzi przedsiębiorstwo w spadku objęte zarządem

sukcesyjnym. Sąd bada więc, czy w sprawie występuje spadkobranie na podstawie ustawy bądź testamentu, oraz czy nastąpiło nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego (art. 677 k.p.c.).

Sąd nie może korygować swojej kognicji przez pryzmat klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c. Innymi słowy, jeżeli Sąd np. dojdzie do przekonania, że spadkobranie następuje na podstawie testamentu, to nie może uznać w oparciu o zasady współzycia społecznego, że bardziej właściwe byłoby dziedziczenie ustawowe. Nie można pomijać, że rozstrzygnięcie zawarte w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku powinno w jak najszerszym stopniu odzwierciedlać okoliczności sprawy (w tym ustawowe przesłanki dziedziczenia) oraz wolę spadkodawcy w przypadku, gdy istnieje „ważny” testament, a interesy czy oczekiwania spadkobierców nie mają tu żadnego znaczenia. W prawie polskim dla skutecznego odrzucenia spadku koniecznym jest złożenie stosownego oświadczenia w prawie przewidzianym terminie i formie. Sąd nie może sanować braków takiego oświadczenia powołując się na zasady współzycia społecznego, czego zdaje się oczekiwać skarżący.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił apelację działając na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c..

Co do zażalenia wnioskodawców:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przepis art. 520 § 1 k.p.c. zastosowany przez Sąd Rejonowy ma charakter dyskrejonalny i zarazem ustanawia zasadę co do sposobu orzekania o kosztach postępowania przeprowadzonego w sprawach rozpoznanych w trybie nieprocesowym. Wprawdzie kwestia trafności jego zastosowania, zasadniczo, może być objęta kontrolą Sądu wyższego rzędu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być jednak w takim wypadku wyjątkowa.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się w okolicznościach niniejszej sprawy sytuacji wyjątkowej, wymagającej jego ingerencji.

Prawidłowo bowiem Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym zasady, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Określona w ww. przepisie reguła nie doznaje bowiem wyjątków, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub chociaż nie są w równym stopniu zainteresowani, ich interesy są wspólne. Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwem w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku interes wszystkich uczestników jest zbieżny, gdyż oczekują oni na orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku, niezależnie od tego, czy sami - i w jakim udziale - dziedziczą spadek (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 kwietnia 2012 r., sygn. II CSK 620/11, LEX nr 125465 i z 25 sierpnia 2011 r., sygn. II CZ 55/11, LEX nr 949024).

Wobec powyższego zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c..

Co do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego:

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c..

W postępowaniu nieprocesowym, odmiennie aniżeli w procesie, obowiązuje zasada statuowana w § 1 omawianego przepisu ponoszenia przez każdego uczestnika tego postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w konkretnej sprawie. Zasada ta jest konsekwencją różnicy między postępowaniem procesowym, a nieprocesowym. W tym ostatnim postępowaniu nie występuje zasada dwustronności, co oznacza brak stron procesowych, w miejsce których występują uczestnicy postępowania. W myśl omawianej zasady, nie istnieje między uczestnikami postępowania nieprocesowego w ogóle obowiązek zwrotu kosztów.

Natomiast możliwość poniesienia przez jednego z uczestników wszystkich kosztów, czyli również zwrotu całości kosztów pozostałych uczestników, albo zwrotu przynajmniej części kosztów poniesionych przez innych uczestników, ma charakter wyjątkowy.

Pierwszą z takich sytuacji przewiduje art. 520 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub obciążyć nim jednego z uczestników w całości, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub ich interesy są sprzeczne. Po wtóre, w razie sprzeczności interesów uczestników, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika (art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c.). Wreszcie, możliwe jest nałożenie na jednego z uczestników obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez innych uczestników, jeżeli obciążony nimi uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (art. 520 § 2 zd. 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności uzasadniających zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców.

Jak wskazano już wyżej uczestnicy postępowania byli w równym stopniu zainteresowani jego wynikiem, zaś ich interesy nie były sprzeczne, gdyż postępowanie prowadziło do stwierdzenia praw do spadku, żadne z nich nie postępowało niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Co zaś się tyczy obowiązku zwrotu kosztów uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone to przepis ten recypuje zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, wprowadzoną przepisem art. 98 k.p.c.. Sprzeczność interesów uczestników przejawia się w sporach toczących się między nimi w danym postępowaniu nieprocesowym. Przegrywającym spór będzie ten uczestnik postępowania, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone. Jednakże zasada odpowiedzialności za wynik w postępowaniu nieprocesowym nie obowiązuje w sposób bezwzględny. Przemawia za tym wprowadzenie do § 3 omawianego przepisu pojęcia "sąd może". Daje to sądowi możliwość - w granicach swobodnej oceny - rozważenia wszystkich względów przemawiających bądź za zasądzeniem, bądź za odmową zasądzenia zwrotu kosztów poniesionych przez innego uczestnika. Uznać należy, że uzasadnione będzie obciążenie obowiązkiem zwrotu kosztów takiego uczestnika, który przez swoje oświadczenia lub nieuzasadnione wnioski spowoduje dodatkowe koszty lub zwłokę w rozstrzygnięciu sprawy. W realiach niniejszej sprawy skarżącym nie sposób przypisać tego typu działań.